

L

lubelskie  
*Smakuj życie!*

Numer  
4(20)/2013

ISSN  
2081-8033

Lubelski Informator Unijny

# pułs- Regionu

**Rozmowa numeru**

**Nasz ukryty kapitał**

**Rozmowa z dr. hab. Wojciechem Misztalem**

**Kalendarium**

**Współpraca ze wschodnimi regionami  
nabiera kształtów**

**Promocja**

**Podróżować jest bosko**

**Dobre praktyki**

**Wyspa pełna turystów**

# SPIS

## lista tematów

### Wywiad z...

- 6** Projekty łączące świat biznesu i nauki mają największe szanse na dofinansowanie  
Rozmowa z Krzysztofem Hetmanem, marszałkiem województwa lubelskiego

### Czarno na białym

- 8** Fundusze unijne według Henryka Sawki

### Kalendarium

- 9** Lubelskie specjalności  
**10** Współpraca ze wschodnimi regionami nabiera kształtów  
**12** Lubelszczyzna pozbywa się azbestu.  
Płacą Szwajcarzy i władze województwa

### Promocja

- 14** Wiedza się opłaca  
**15** Podróżować jest bosko

### Rozmowa numeru

- 17** Nasz ukryty kapitał  
Rozmowa z dr. hab. Wojciechem Misztalem, dyrektorem Instytutu Socjologii UMCS i redaktorem *Raportu Końcowego Kapitał Intelktualny Lubelszczyzny*

### Fotogaleria

- 19** Łyk lata nad zalewem Bojary w Biłgoraju

### Dobre praktyki

- 20** Wyspa pełna turystów

### Informator dla przedsiębiorców

- 23** Rok pod znakiem promocji firm i środków unijnych



#### Lubelski Informator Unijny „Puls Regionu”

Egzemplarz bezpłatny

Nakład: 3 000 egz.  
(2 500 egz. – format A4, 500 egz. – format A5)

Wydawca: Departament Regionalnego Programu Operacyjnego Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie  
ul. Stefczyka 3b, 20-151 Lublin  
tel.: 81 44 16 738, fax: 81 44 16 740  
drpo@lubelskie.pl, www.rpo.lubelskie.pl

Redakcja: Paweł Florek  
– Oddział Informacji i Promocji RPO

Współpraca: Oddział Komunikacji Społecznej Kancelarii Marszałka Województwa Lubelskiego,

Fotografie:

Departament Polityki Regionalnej, Departament Gospodarki i Innowacji, Regionalne Biuro Projektu *Pilotażowy system gospodarowania odpadami azbestowymi na terenie Województwa Lubelskiego wzmocniony sprawnym monitoringiem ilości oraz kontroli ich usuwania i unieszkodliwiania*, Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie

Departament Regionalnego Programu Operacyjnego, Departament Polityki Regionalnej, Regionalne Biuro Projektu *Pilotażowy system gospodarowania odpadami azbestowymi na terenie Województwa Lubelskiego wzmocniony sprawnym monitoringiem ilości oraz kontroli ich usuwania i unieszkodliwiania*,

Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie, Urząd Miasta Chełm, Urząd Miasta Lublin, Tomasz Gąska, [www.justlorem.com](http://www.justlorem.com), [www.cordis.europa.eu](http://www.cordis.europa.eu)

Okładka: „Wyspa Wisły” w Stężyca, może już niedługo stać się jedną z największych atrakcji turystycznych województwa lubelskiego. Więcej na str. 5, 6, 7

Druk, skład i łamanie: PETIT Skład–Druk–Oprawa Wojciech Guz i Wspólnicy Spółka Komandytowa ul. Tokarska 13, 20-210 Lublin tel.: 81 744 56 59, fax: 81 441 03 33 [biuro@petit.lublin.pl](mailto:biuro@petit.lublin.pl), [www.petit.lublin.pl](http://www.petit.lublin.pl)

Publikacja finansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007–2013



**PROGRAM REGIONALNY**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE**

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO



## W Lublinie otwarto Ogród Saski

Dobiegła końca renowacja Ogródu Saskiego. Park otwarto 2 grudnia 2013 roku.

Ogród Saski został założony w 1837 roku według projektu inżyniera Feliksa Bieczyńskiego. Obecnie jest zabytkiem sztuki ogrodowej województwa lubelskiego. Od 2011 roku przechodził generalny remont. Największy od momentu powstania.

Prace objęły m.in. odnowę stawów, ogrodzenia i muszli koncertowej. W parku zasadzono 170 tys. nowych roślin. Pojawiło się także ponad 300 ławek. Dzieci mogą bawić się na bezpiecznym placu zabaw, podczas gdy dorośli mogą w tym czasie korzystać z bezpłatnego Internetu. Wielu lublinian ucieszy z pewnością z braku ogrodzenia wokół amfiteatru. Na odnowionych trawnikach będzie można zorganizować piknik lub poczytać dobrą książkę.

– *Oddajemy mieszkańcom odnowiony i bezpieczny Ogród Saski. Jestem przekonany, że będzie on miejscem, co najmniej równie chętnie odwiedzanym przez lublinian, jak było to przed jego remontem* – mówi Prezydent Krzysztof Żuk.

W całym parku zainstalowano 18 kamer miejskiego monitoringu. Zmieniono nawierzchnie alejek, nowe ogrodzenie, darmowy hot-spot, a przede wszystkim rośliny i oczka wodne sprawiają, że Ogród Saski będzie miejscem relaksu i odpoczynku.

Jako ciekawostkę dodajmy, że w trakcie prac konserwatorskich przy zegarze słonecznym, odkryto profilowane żelazne elementy podstawy zegara, które pochodzą z okresu jego budowy. Do tej pory były całkowicie zasypane ziemią i nie wiadomo o ich istnieniu. Zostały zakonserwowane i będą wyeksponowane.

Koszt przebudowy Ogródu Saskiego (na zdjęciu) to prawie 13 mln zł, z czego ponad 7 mln pochodziło z RPO.

## Skurczyła się lista oczekujących na dotacje w zakresie rewitalizacji

Siedem projektów, znajdujących się do tej pory na liście rezerwowej w konkursie dotyczącym rewitalizacji zdegradowanych części miast, otrzymało środki z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Chodzi m.in. o odnowę kompleksu synagogałnego w Kraśniku i modernizację osiedla im. L. Kruczkowskiego w Lublinie.

Projekty udało się dofinansować dzięki oszczędnościom po przetargach, różnicach w kursie euro do złotego oraz przeniesieniu ponad 10,5 mln zł z części RPO, w której można było pozyskać dotacje na tworzenie terenów inwestycyjnych do części przeznaczonych na rewitalizację.

– *Dofinansowaliśmy wszystkie przedsięwzięcia, które związane były z uzbrojeniem terenów pod przyszłe inwestycje. W tym obszarze nie było już list rezerwowych, dlatego władze województwa postanowiły przekazać pozostające w tym koszyku fundusze na projekty dotyczące rewitalizacji, które znajdowały się na liście rezerwowej* – wyjaśnia Aneta Pieczykolan, dyrektor Departamentu Regionalnego Programu Operacyjnego.

To rutynowe działanie Zarządu Województwa Lubelskiego, który jeśli tylko pojawiają się wolne środki w budżecie RPO, przeznacza je na wsparcie inwestycji, które oczekują na unijną pomoc na listach rezerwowych.



Fot. Tomasz Gąska

## Park Radziwiłłowski w Białej Podlaskiej otrzymał Kryształową cegłę

Po raz trzynasty przyznano wyróżnienia za najlepiej zaprojektowane i zrealizowane inwestycje po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej z Polski, Ukrainy i Białorusi. Organizatorem konkursu jest Polskie Towarzystwo Mieszkańciew Lublin.

Nagrody wręczono 6 grudnia 2013 roku. W kategorii *Przestrzeń publiczna* drugie miejsce zajęło zagospodarowanie Zespołu Zamkowo-Parkowego w Białej Podlaskiej (na zdjęciu). Inwestycja została zrealizowana dzięki środkom unijnym pozyskanym przez białski magistrat z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Na prace dotyczące Parku Radziwiłłowskiego przeznaczono ok. 3,5 mln zł. Wydano je m.in. na przebudowę alejek, zabezpieczenie fragmentów starych budowli odnalezionych w trakcie rewitalizacji, budowę fontanny, zaprojektowanie i wykonanie ogrodu barokowego, postawienie stylowego ogrodzenia, nowe trawniki i ławki, a także oświetlenie złożone z 40 ozdobnych lamp.

## Odnowiony rynek w Kocku czeka na spacerowiczów

Zakończył się długo oczekiwany remont rynku w Kocku. Prace trwały 2 lata, a w ich sfinansowaniu pomógł Regionalny Program Operacyjny.

– *Przed wszystkim uporządkowaliśmy układ komunikacyjny. W miejsce starych płytek pojawiła się kostka brukowa oraz granitowa. Przebudowaliśmy także oświetlenie – wylicza na łamach Dziennika Wschodniego Tomasz Futera, burmistrz Kocka.*

Dodatkowo wymieniono 180 metrów sieci kanalizacyjnej oraz zbudowano 680 m kanalizacji burzowej. Pojawiła się również kostka brukowa. Rynek zyskał na swojej atrakcyjności także dzięki nowej roślinności.

Zmiany pozytywnie oceniają mieszkańcy miasta. Najbardziej podoba się wyremontowany pomnik św. Heleny oraz odświeżona fontanna.

W ramach projektu wyremontowano też budynek przedszkola. W obiekcie znalazło się miejsce m.in. na Dom Kultury i Ośrodek Informacji Turystycznej.

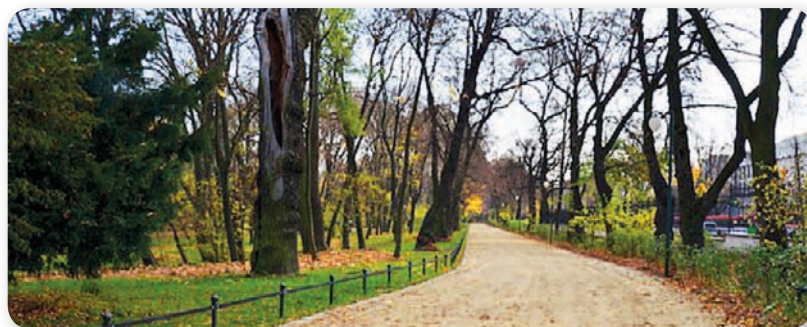
## Lubelscy strażacy będą lepiej wyszkoleni

To zasługa m.in. komory dymowej, którą otwarto na początku listopada. W sztucznie stworzonych i kontrolowanych warunkach zadymienia, podwyższonej temperatury i hałasu strażacy będą doskonalili swoje umiejętności.

W trzech budynkach po byłej bazie transportu Urus przy ul. Metalurgicznej w Lublinie i na niewielkim poligonie przygotowano warunki do szkolenia w ratownictwie drogowym, przy uszczelnianiu rurociągów oraz prowadzeniu akcji ratowniczych w studniach i tunelach. Powstały też hala do zajęć sportowych, hala ćwiczeń ze sprzętem oraz sale dydaktyczne.

Nowe obiekty szkoleniowe będą służyły strażakom zawodowcom i ochotnikom z całego województwa, a także w razie potrzeby funkcjonariuszom innych służb mundurowych.

Ośrodek Szkolenia Komendy Wojewódzkiej PSP kosztował 4,3 mln zł. Większą część tej kwoty pokryła dotacja z RPO.



Fot. Urząd Miasta Lublin

## Zabytkowe centrum Zwierzyńca nabrało nowego blasku

Efekty kilkuletnich działań podsumowano w listopadzie na konferencji zorganizowanej przez Jana Skibę, burmistrza miasta.

Projekt rozpoczął się w drugiej połowie 2010 roku. Jednym z najpoważniejszych zadań było oczyszczenie Stawu Kościelnego bez konieczności wypuszczenia wody ze zbiornika. Ponadto ekipy remontowe wymieniły nawierzchnię na deptaku przy ul. Aleksandry Wachniewskiej, gdzie zamiast asfaltu położono granitowe płyty i kostkę, a przy alejkach zostały zainstalowane ławki i kosze na śmieci.

Na skarpach Stawu Kościelnego wykonano trzy platformy widokowe, z których rozciąga się panorama na zbiornik, wyspy i największą atrakcją tej części miasta, czyli „Kościół na wodzie” (na zdjęciu). Dodatkowo w centrum Zwierzyńca pojawiły się także trzy drewniane kioski handlowe, pokryte gontem.

Prace objęły również wymianę balustrady i położenie nowej kamiennej posadzki na moście prowadzącym do „Kościola na wodzie”. Nie zapomniano o wykonaniu instalacji teletechnicznej, pozwalającej na zainstalowanie monitoringu, systemu przepływu osób i systemu zabezpieczeń oraz szerokopasmowego, bezprzewodowego i przewodowego Internetu.



## Szpitalne oddziały przeszły lifting

Blisko 6 mln zł kosztowała gruntowna modernizacja kilku oddziałów szpitala w Krasnymstawie. Połowę kosztów dołożyła Unia Europejska.

Za te pieniądze zmodernizowano oddziały Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Ginekologiczno-Położniczy z Traktem Porodowym oraz Noworodkowy, a także blok operacyjny, centralną sterylizatornię i centralną dezynfektorię.

Prace polegały na przebudowie części pomieszczeń. Poza tym wymieniano drzwi, powstały niezbędne śluz i ciągi komunikacyjne. Położona została również nowa instalacja elektryczna z dodatkowym, awaryjnym źródłem zasilania, a także instalacje gazów medycznych.

Wszystkie pomieszczenia spełniają teraz standardy Ministerstwa Zdrowia. Na podłogach zamontowano termozgrzewalne wykładziny PCV, ściany zostały malowane łatwowymywalnymi farbami.

Z kolei na oddziale ginekologiczno-położniczym wydzielone zostały odpowiednie odcinki pielęgnacyjne, a część pokoi przystosowana do pobytu matki z dzieckiem.



Fot. Urząd Miasta Chełm

## Unijny Mikołaj rozdawał prezenty dla strażaków z Krasnegostawu

Nowe samochody ratowniczo – gaśnicze dostali na mikołajki strażacy z Krasnegostawu. Pojazdy kupiono dzięki wsparciu Unii Europejskiej.

Specjalistyczny sprzęt przekazano 6 grudnia 2013 roku. O dotację postarały się Gmina Krasnystaw, Miasto Krasnystaw i Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Krasnymstawie.

Za ponad 3 mln zł kupiono cztery średnie samochody ratowniczo-gaśnicze, dwa lekkie pojazdy, w tym jeden ze specjalnym wyposażeniem, przyczepę i łódź, która będzie wykorzystywana w akcjach przeciwpowodziowych, a także specjalistyczne urządzenia do usuwania skutków wypadków drogowych oraz ubrania.

## „ChaDeK” na nowo

Pochodzący w znacznej części z lat 60. ubiegłego wieku obiekt zmienił się w nowoczesne centrum kultury.

Przebudowa Chełmskiego Domu Kultury (na zdjęciu), to obok budowy Centrum Kultury Filmowej „Zorza” i Chełmskiej Biblioteki Publicznej, największa miejska inwestycja w dziedzinie kultury w ostatnich latach.

Prace budowlane rozpoczęły się w 2012 roku. Wymieniono m.in. instalację elektryczną i przeciwpożarową oraz drzwi i okna. Sale baletowe zyskały nowy wystrój, a także klimatyzację. Położono też nowy parkiet. Remont przeszły schody, sanitariaty oraz sala widowiskowa, która oprócz zmienionej kolorystyki, została wyposażona w nowoczesne oświetlenie sceniczne. Ponadto ChaDeK wzbogacił się o 5 dodatkowych pomieszczeń przeznaczonych m.in. na salę taneczną, salę prób oraz pokoje dydaktyczne. W tym celu zostało wykorzystane skrzydło, gdzie przed kilkoma laty znajdowała się biblioteka publiczna.

Dzięki projektowi wokół ChDK powstało również około 114 miejsc parkingowych, które są oświetlone i monitorowane. Wokół budynku pojawiły się też nowe chodniki, zieleń oraz ławki.

Inwestycja pochłonęła ponad 5,2 mln zł, w tym dotacją z RPO wyniosła ok. 1,5 mln zł. Część kosztów pokryło także Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

## O projektach europejskich można było usłyszeć na falach radiowych

Urząd Marszałkowski znalazł nowy sposób na promocję środków europejskich z RPO. W grudniu w ramach czterech regionalnych stacji radiowych pojawiła się nowa audycja – Lubelskie w Unii.

Krótkie reportaże i spoty reklamowe emitowane były od poniedziałku do soboty w Polskim Radiu Lublin, Radiu Złote Przeboje w Lublinie i Zamościu, Radiu Free w Lublinie oraz Radiu Bon Ton w Chełmie.

Mimo, że kampania radiowa dobiegła końca, audycji można jeszcze posłuchać. Wystarczy wejść na stronę internetową [www.rpo.lubelskie.pl](http://www.rpo.lubelskie.pl), a następnie wybrać zakładkę *Informacja i promocja*, po czym kliknąć w link *Radio: Lubelskie w Unii*.

# Projekty łączące świat biznesu i nauki mają największe szanse na dofinansowanie

Rozmowa z **KRZYSZTOFEM HETMANEM**, marszałkiem województwa lubelskiego

Z pewnością ucieszył pana awans minister Elżbiety Bieńkowskiej na stanowisko wicepremiera i szefa „super resortu”, czyli Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju. Zdążył pan już pogratulować pani wicepremier?

Awans pani minister Bieńkowskiej na stanowisko wicepremiera to przede wszystkim potwierdzenie kompetencji i zaangażowania z jakim od lat realizuje powierzone jej zadania. Oczywiście cieszę się, bo miałem okazję pracować razem z panią wicepremier. Zresztą to dobra wiadomość dla nas wszystkich, bo wicepremier Bieńkowska darzy nasz region sympatią, a takie wsparcie jest zawsze potrzebne.

Pozostając w tematyce infrastruktury. Podobno czeka nas „dekada transportu publicznego”, dzięki Komisji Europejskiej, która mocno wspiera inwestycje w transport, przekazując na ten cel miliardy euro w latach 2014–2020. Mamy już plany jak zainwestować przyszłe środki europejskie? Jakie przedsięwzięcia planuje zrealizować samorząd województwa z pomocą pieniędzy z Unii Europejskiej?

Zdajemy sobie sprawę jak kwestia transportu ważna jest dla mieszkańców i samorządów lokalnych. Zresztą niejednokrotnie pokazaliśmy, jak dla władz województwa ma ona równie istotne znaczenie. Zdecydowaliśmy, że przyszłe lata to kolejne środki na drogi i na rozwój kolei, ale proszę nie zapominać, że nasze propozycje będą jeszcze negocjowane z Komisją Europejską. Na przykład w RPO mamy zarezerwowane środki na zakup taboru, w ramach Polski Wschodniej chcielibyśmy przeznaczyć fundusze na linie Parczew–Łuków czy Lublin–Stalowa Wola, natomiast z programu Infrastruktura i Środowisko zmodernizować linię numer 7 z Warszawy Wschodniej do Dorohuska. Nie zapominamy też o takich inwestycjach jak obwodnica Tomaszowa Lubelskiego. O szczegółach będziemy mogli powiedzieć za kilka miesięcy, ale dobre informacje mamy już teraz. Droga ekspresowa do Warszawy powstanie na 100%, przetargi zostały ogłoszone. Podobnie jest w przypadku najważniejszego dla województwa lubelskiego odcinka drogi ekspresowej S19, czyli zachodniej obwodnicy Lublina. Zadbaliśmy także o to, żeby cały fragment S19 w województwie lubelskim, na trasie

z Lublina do Rzeszowa, był ujęty w dokumentach rządowych. Mamy zapewnienie, że powstanie. To efekt tego, co wywalczyliśmy na początku 2011 roku, kiedy wspólnie pokazaliśmy jak ważna jest dla nas budowa S17. Gdybyśmy wtedy odpuścili nie byłoby mowy o tych wszystkich przedsięwzięciach.

A co z pomysłem stworzenia kolei aglomeracyjnej wokół Lublina, wzorem warszawskiej SKM. Z obecnego RPO odnowiono połączenie do Lubartowa i Parczewa. Czy władze województwa planują remont kolejnych linii kolejowych?

Jak już mówiłem, rozwój kolei jest jednym z naszych priorytetów. Planujemy remonty kolejnych linii i zakup nowego taboru. Jest za wcześnie, aby mówić o szczegółach stworzenia kolei aglomeracyjnej wokół Lublina, ale zastanawiamy się nad tym.

Lotnisko w Świdniku funkcjonuje od ponad roku. Jak Województwo Lubelskie, jako jeden z trzech akcjonariuszy Portu Lotniczego, ocenia jego działalność? Na razie w sferze marzeń pozostaje osiągnięcie 300 tys. pasażerów rocznie, o których była mowa przed startem lotniska. Siatka połączeń też nie jest tak bogata jak zapowiadano.



Marszałek Krzysztof Hetman w towarzystwie Marceliego Niezгоды, wiceministra rozwoju regionalnego oraz Anety Pieczykolan, dyrektora Departamentu Regionalnego Programu Operacyjnego podczas konsultacji społecznych nowego RPO w Lublinie

W dniu uruchomienia nasze lotnisko miało dwóch przewoźników. W ciągu roku port obsłużył blisko 200 tys. pasażerów. Takiego startu nie miało żadne z polskich lotnisk, więc wydaje mi się, że lotnisko w Świdniku poradziło sobie dobrze. Co do siatki połączeń, proszę pamiętać, że o tym gdzie i skąd będą latały samoloty, decydują linie lotnicze, a nie władze Portu Lotniczego. Najważniejsze, że nasze lotnisko radzi sobie coraz lepiej na rynku lotniczym. Te pozytywne reakcje przekładają się na kolejne kierunki. Hitem okazało się połączenie do Gdańska realizowane przez Eurolot. Teraz razem z tym przewoźnikiem będziemy mogli podróżować do Mediolanu. Dużą popularnością cieszą się loty biznesowe. W ciągu roku port wykonał 1100 operacji tego typu. Zobaczmy, co przyniesie kolejny rok funkcjonowania lotniska.

**W 2012 roku przekazywał pan plac budowy po słynnym Teatrze w Budowie generalnemu wykonawcy. Jak przebiega realizacja tej inwestycji? Czy można powiedzieć, że pech „nie-dokończonego teatru” minął wraz z jego zburzeniem?**

Teatru w Budowie już nie ma. Mam nadzieję, że mieszkańcy Lublina i całego regionu powoli przyzwyczajają się, że teraz jest to Centrum Spotkania Kultur. Pozbyliśmy się straszącej przez blisko 40 lat konstrukcji. Widoczna jest bryła nowego obiektu. Prace idą zgodnie z harmonogramem. Przyznaję, wykonawca ma drobne opóźnienia, ale wynikają one wyłącznie z tego, że jest to bardzo skomplikowana inwestycja. Konstrukcja i instalacje w starym budynku były w dużo gorszym stanie niż się spodziewaliśmy. Budimex musi radzić sobie z tymi niespodziankami na bieżąco, a niestety jest to czasochłonne. Jednak obecnie nie musimy martwić się o termin zakończenia tego projektu.

**O Regionalnym Programie Operacyjnym 2007–2013 napisano chyba wszystko. Proszę jednak powiedzieć z czego możemy być dumni, a jakie elementy realizacji programu nie poszły po naszej myśli i być może trzeba będzie je zmienić w nadchącym RPO na lata 2014–2020?**

Samorzady, przedsiębiorcy, uczelnie i wszyscy inni beneficjenci poradzi sobie bardzo dobrze z pozyskaniem i wydaniem unijnych pieniędzy. Z tego możemy być dumni, bo to zaprocentuje nam w nowej perspektywie finansowej. Najbliższe lata to przede wszystkim działania na rzecz przedsiębiorców i tworzenie nowych miejsc pracy. Będziemy działać w każdym obszarze, od dotacji bezpośrednich, przez wspieranie samorządów lokalnych i tworzenie platform współpracy dla biznesu i świata nauki. Uruchomimy system staży zawodowych. Będziemy zwracać uwagę na to, jak realizowane projekty będą przekładały się na poprawę sytuacji na lubelskim rynku pracy. Na przykład rewitalizacje obiektów w obszarze kultury będą musiały mieć przełożenie na powstanie nowych miejsc pracy.

**Nie możemy doczekać się już kolejnych środków unijnych. Prace nad nowym Regionalnym Programem Operacyjnym postępują. Natomiast ciekawi mnie czego o potrzebach i bolączkach naszego województwa dowiedział się pan podczas konsultacji społecznych RPO i spotkań z mieszkańcami?**

Infrastruktura drogowa i potrzeba tworzenia nowych miejsc pracy, to kwestie które pojawiły się na każdym ze spotkań. Konsultacje utwierdziły mnie w przekonaniu, że właśnie inwestycje

wspierające te obszary będą w najbliższych latach najważniejsze. Nowy RPO odpowiada na te potrzeby. Myślę, że uda się sprostać oczekiwaniom mieszkańców regionu.

**Wiemy już, że jako województwo dostaniemy więcej pieniędzy niż w latach 2007–2013 (mówiąc łącznie o RPO i POKL dla województwa lubelskiego). Wiemy też, że będziemy wydawać je w inny sposób. Wzrośnie np. rola tzw. instrumentów zwrotnych. Mógłby pan wyjaśnić, czym one są i dlaczego będą tak istotne w przyszłym programie regionalnym?**

Zależy nam przede wszystkim, żeby zrealizować jak największą liczbę dobrych projektów. Mamy doświadczenia z tej perspektywy finansowej, wiele projektów trafiło na listy rezerwowe tylko dlatego, że zabrakło nam środków na ich dofinansowanie. Wprowadzenie instrumentów zwrotnych pozwoli nam na wielokrotne wykorzystanie unijnych pieniędzy. Środki będą krążyły w systemie, dzięki temu skorzysta z nich więcej przedsiębiorców. Instrumenty zwrotne to np. pożyczki lub poręczenia. Będą one służyły wspieraniu przedsiębiorczości. Ale nie tylko. Z takiego wsparcia będą mogły korzystać też samorzady, np. przy termomodernizacji obiektów.

**Ważna zmiana dotyczyć będzie szkoleń, dotowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego, których skuteczność podważa wielu ekspertów. Nowością będą m.in. bony szkoleniowe. Czy może pan rozwinąć ten pomysł?**

W nowej perspektywie stawiamy na „szkolenia szyte na miarę”. To przedsiębiorca wie najlepiej jakiego szkolenia potrzebuje, kiedy może wziąć w nim udział, może też sam wybrać szkoleniowca. Umożliwią to właśnie bony szkoleniowe. Przedsiębiorca zgłosi się do nas po taki bon. Następnie wybierze sobie instytucje lub firmę prowadzącą szkolenia z danej dziedziny. My później za takie szkolenie zapłacimy. Powstanie specjalna lista, na którą trafią sprawdzone firmy i instytucje szkolące. Chcemy żeby szkolenia były dla przedsiębiorców naprawdę przydatne.

**Można powiedzieć, że nowy unijny budżet jest dedykowany właśnie przedsiębiorcom. Także w RPO 2014–2020 na rozwój przedsiębiorczości zarezerwowano 360 mln euro. Podobnie było w obecnej perspektywie. Dlaczego firmom z województwa lubelskiego, mimo wielu ciekawych pomysłów i wsparcia z UE, trudno jest przebić się na rynku krajowym lub zaistnieć zagranicą?**

Poza granicami nasze firmy radzą sobie coraz lepiej, tylko niewiele osób o tym wie. Nasi przedsiębiorcy wychodzą najwyraźniej z założenia, że najważniejsze jest działanie, chwała się później. Wymienię choćby takie firmy, jak Sigma czy Edbak. W ciągu ostatnich kilku tygodni wysłaliśmy w misje zagraniczne 56 przedsiębiorców. Turyn, Londyn, Paryż, Dubaj – w każdym z tych miejsc produkty lubelskich firm spotkały się z ogromnym zainteresowaniem. W misjach wzięli udział przedstawiciele branży spożywczej, informatycznej, drzewnej, elektromaszynowej. Nasi przedsiębiorcy wrócili z konkretnymi propozycjami współpracy. Lubelskie firmy mają ogromny potencjał, efekty misji są tego najlepszym dowodem. Trzeba pomagać im w pokazaniu tego potencjału. Dlatego będziemy organizować kolejne misje dla naszych przedsiębiorców.



**– Infrastruktura drogowa i potrzeba tworzenia nowych miejsc pracy, to kwestie które pojawiły się na każdym ze spotkań konsultacyjnych. Utwierdziły mnie one w przekonaniu, że właśnie inwestycje wspierające te obszary będą w najbliższych latach najważniejsze – podkreśla Krzysztof Hetman**

**Dużo mówił pan o lepszej niż dotychczas współpracy przedsiębiorców z uczelniami i jednostkami badawczymi. W tym przypadku również pojawiają się bony. Proszę przybliżyć także to rozwiązanie.**

Chodzi tutaj o wykorzystanie potencjału, o którym mówiłem wcześniej, a który uczelnie, jednostki badawcze i przedsiębiorcy już posiadają. W ciągu ostatnich 6 lat szkoły wyższe z regionu pozyskały 2 mld złotych. Mają nowoczesne obiekty, laboratoria, sprzęt. Przedsiębiorcy mają świetne pomysły. Teraz chodzi tylko o to, żeby połączyć siły. Premiowane będą projekty, w których uczelnie będą chciały współpracować z daną gałęzią gospodarki.

**Rok temu rozmawialiśmy o „mieście przyszłości”, które miałyby powstać w Niedźwiadzie, na terenach pierwotnie zarezerwowanych pod budowę lotniska. Przyznam, że jest to dość odważna, ale jednocześnie kontrowersyjna koncepcja. Okazuje się jednak, że Lubelski Park Naukowo-Technologiczny zgłosił ją jako propozycję strategicznej inwestycji, która być może z pomocą funduszy europejskich doczeka się realizacji. Czy możemy spodziewać się więcej takich śmiałych projektów, które będą mogły liczyć na unijne wsparcie w przyszłej perspektywie?**

Cieszę się, że Lubelski Park Naukowo-Technologiczny zgłosił ten projekt. Czekają go jeszcze ocena, ale na jego przykładzie możemy pokazać, jak z powodzeniem połączyć biznesową, naukową i edukacyjną funkcje realizowanych w województwie lubelskim przedsięwzięć. Na razie nie mogą zdradzić więcej

szczegółów, ale będzie to coś na kształt gigantycznego laboratorium, w którym będzie można testować nowoczesne technologie. Najlepsze rozwiązania wykorzystają firmy, które na miejscu będą miały warunki do produkcji tych instalacji. Powstanie instytut naukowo-badawczy zajmujący się odnawialnymi źródłami energii. Dzieci i młodzież będą mogli dowiedzieć się tutaj np. dlaczego świeci słońce i skąd bierze się prąd w gniazdku. Będzie to taki „mały Kopernik”. Liczę na to, że takich projektów będzie więcej. Będę też powtarzał do znudzenia, że projekty łączące świat biznesu ze światem nauki mają największe szanse na dofinansowanie, bo w ten sposób wykorzystamy potencjały województwa. W przypadku tego projektu możemy mówić o walorach ekologicznych, turystycznych i edukacyjnych naszego regionu.

**W mijającym roku została przyjęta Strategia Rozwoju Województwa Lubelskiego do 2020 roku. Lada moment będziemy mieć nową Regionalną Strategię Innowacji. Trwa pisanie dwufunduszowego RPO. Mając przed sobą te dokumenty pokusi się pan o prognozę jak będzie wyglądała Lubelszczyzna za 7–10 lat?**

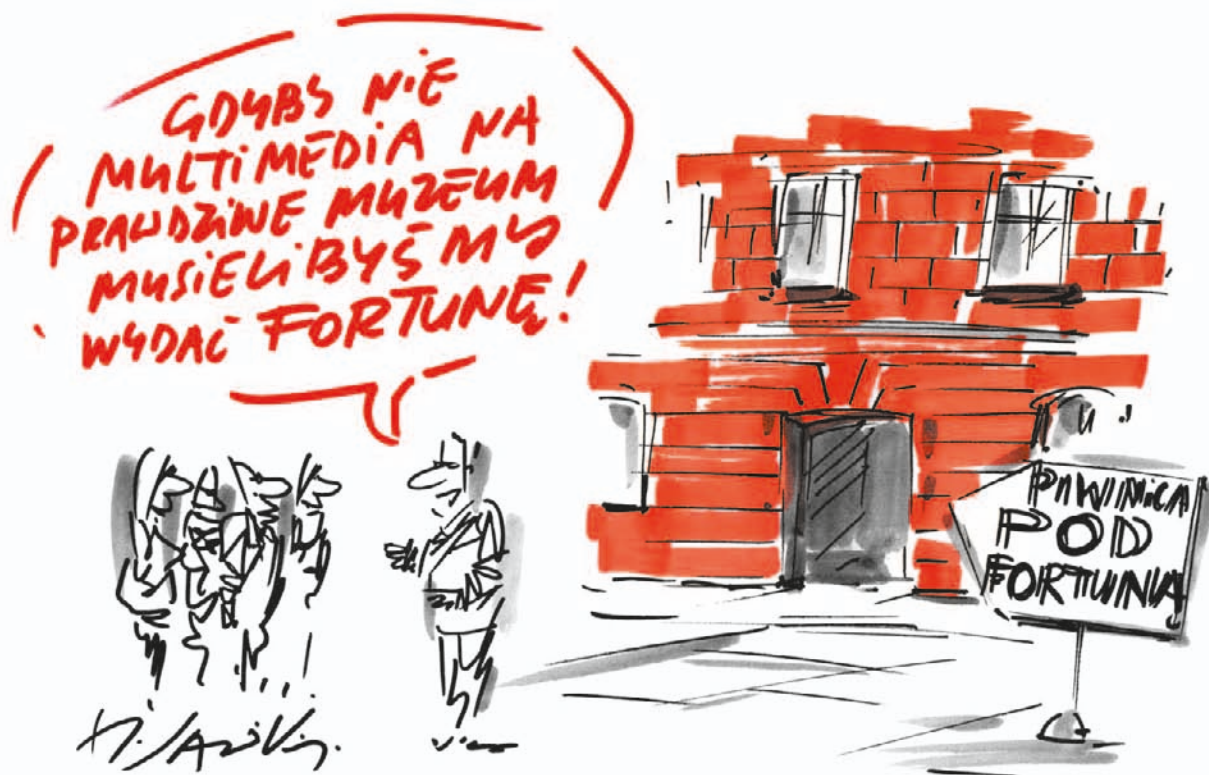
Prace nad tymi dokumentami trwały wiele miesięcy. To badania, analizy, ale przede wszystkim rozmowy z przedstawicielami wielu środowisk. Tylko tak mogliśmy stworzyć dokumenty odzwierciedlające sytuację województwa lubelskiego, pokazujące jego słabe i mocne strony, wskazujące działania jakie powinniśmy podjąć by region się rozwijał. To, jak będzie wyglądała Lubelszczyzna za 10 lat, zależy od mądrych decyzji, praktycznych i pragmatycznych działań wszystkich osób i instytucji zaangażowanych w rozwój Lubelszczyzny, które podejmiemy już teraz.

**Nie zapominamy również o partnerstwie z sąsiadującymi z nami obwodami na Ukrainie i Białorusi. Gotowa jest już Strategia Współpracy Transgranicznej Województwa Lubelskiego, Obwodu Wołyńskiego, Obwodu Lwowskiego i Obwodu Brzeskiego na lata 2014–2020. Jakich efektów można spodziewać się po współdziałaniu regionów przygranicznych?**

Współpraca z obwodami na Ukrainie i Białorusi to jeden z naszych priorytetów i naturalny kierunek działań. W Strategii Transgranicznej wskazujemy kilka dziedzin. Jest to współpraca gospodarcza, rozumiana jako tworzenie warunków dla inwestowania dla firm zewnętrznych na obszarze pogranicza. Stawiamy ponadto na rozwój turystyki i na realizację projektów kulturalnych. Dla integracji regionów ważna jest również poprawa infrastruktury komunikacyjnej. Kolejnymi obszarami współpracy są środowisko naturalne, nauka i szkolnictwo wyższe. Strategia to zapowiedź nowego jakościowo etapu przygranicznego partnerstwa. To także wyzwanie dla władz Województwa Lubelskiego, Obwodu Lwowskiego, Wołyńskiego i Brzeskiego. Będziemy działać na rzecz umocnienia wzajemnej współpracy, ale nie możemy zapominać, że funkcjonujemy w trudnych warunkach geopolitycznych. Tym bardziej ważne jest wskazanie wspólnego potencjału rozwojowego. Dokument ten będzie podstawą do tworzenia nowych transgranicznych programów operacyjnych i do starania się o fundusze w nowej perspektywie finansowej.

Rozmawiali: Katarzyna Olchowska i Paweł Florek

Czy można zrobić dowcip o funduszach unijnych? Henryk Sawka, znany polski rysownik satyryczny udowadnia, że tak. Tym razem artysta w żartobliwy sposób nawiązuje do jednego z tematów numeru, czyli dotacji na kulturę i turystykę. Zachęca również do skorzystania z wirtualnej wycieczki po projektach wspartych z Regionalnego Programu Operacyjnego.



Piwnica pod Fortuną, pierwsze w Lublinie multimedialne muzeum



Wirtualny spacer z RPO. Idealny sposób na podróżowanie po Lubelszczyźnie bez kurtek, czapek, rękawiczek i zimowych butów



# Lubelskie specjalności

Biogospodarka, informatyka i automatyka, energetyka niskoemisyjna oraz usługi medyczne i prozdrowotne. W rozwoju tych dziedzin będzie specjalizowała się Lubelszczyzna przez najbliższe lata. Taki cel postawiły przed województwem jego władze, o czym dowiadujemy się z projektu Regionalnej Strategii Innowacji.

**R**egionalna Strategia Innowacji do 2020 roku (RSI) to obok Strategii Rozwoju Województwa jeden z najważniejszych dokumentów dla przyszłości naszego regionu. Pokazuje m.in. czym możemy wyróżnić się na tle innych województw. Mówi też w jakim kierunku powinny zmierzać badania naukowe oraz w jaki sposób powinni korzystać z nich przedsiębiorcy z Lubelszczyzny, aby móc wcielać je w życie i zarabiać na ich efektach. Kluczem do rozwoju województwa mają być dziedziny, w których będziemy się specjalizować.

– *Jeśli wszystkie europejskie regiony będą konkurowały o pozycję lidera w tych samych dziedzinach, to większość z nich nie osiągnie celu. Stąd potrzeba specjalizacji* – podkreśla Radosław Dudziński, kierownik Oddziału Wsparcia Rozwoju Innowacji w Departamencie Gospodarki i Innowacji Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie.

Wskazanie specjalizacji było koniecznością, ponieważ ich posiadanie jest jednym z warunków potrzebnych do uruchomienia nowego Regionalnego Programu Operacyjnego. Specjalizacje będą fundamentami, na których zostanie oparty rozwój gospodarczy każdego z województw w najbliższych latach. To dziedziny, które mają potencjał. Do jego rozwijania potrzeba jednak pieniędzy. W większości będą one pochodziły z funduszy europejskich. Dzięki finansowemu wsparciu inteligentne specjalizacje powinny pełnić rolę lokalnych lokomotyw rozwoju.

Lubelskie postawiło na biogospodarkę, która będzie tzw. kluczową specjalizacją. Dlaczego właśnie biogospodarka? Choćby dlatego, że ponad połowa mieszkańców regionu wciąż pracuje w rolnictwie i leśnictwie. Ponadto związana jest z nią produkcja żywności, mebli czy wyrobów papierniczych. Atutami są również szybko rozwijający się rynek produktów biomedycznych oraz produkcja kosmetyków i wyrobów chemicznych. Coraz więcej lubelskich firm wytwarza wysokiej jakości zdrową żywność, pasze, nawozy sztuczne. To właśnie w tych obszarach szczególnie skoncentrowany jest potencjał naukowy i gospodarczy województwa lubelskiego.

Biogospodarka to nie tylko rolnictwo i przetwórstwo, ale także przemysł. Lubelskie przedsiębiorstwa zaczynają z powo-



Fot. [www.cordis.europa.eu](http://www.cordis.europa.eu)

dzeniem wykorzystywać doświadczenie, wiedzę i nowoczesne technologie. Możemy pochwalić się choćby sukcesem odradzającej się w Lublinie legendarnej marki Ursus. Znany od lat producent ciągników i maszyn rolniczych w ostatnim czasie podpisał kontrakt na dostawę 3 tysięcy traktorów do Etiopii.

Obok biogospodarki, region ma zamiar specjalizować się w usługach medycznych i prozdrowotnych (tzw. specjalizacja uzupełniająca), niskoemisyjnej energetyce, np. bioenergii (tzw. specjalizacja wyłaniająca się) oraz informatyce i automatyce, uznanymi za tzw. specjalizację wspomagającą. Argumentami za wyborem tych dziedzin były m.in. prowadzenie badań w naukach medycznych i farmaceutycznych, postępujące starzenie się społeczeństwa i rosnące w związku z tym zapotrzebowanie na usługi medyczne, opiekuńcze i uzdrowiskowe, duża liczba studentów i absolwentów kierunków związanych z informatyką i automatyką, wzrastająca liczba firm informatycznych oraz warunki klimatyczne sprzyjające produkcji energii odnawialnej, głównie z biomasy i promieni słonecznych.

W RSI bardzo wyraźnie podkreślono potrzebę ścisłego współdziałania świata nauki i biznesu, przede wszystkim w celu komercjalizacji wyników badań.

– *Dysponujemy potencjałami oraz specjalizacjami, które należy rozwijać i które mogą stać się motorem rozwoju regionu. Konieczna jest jednak współpraca zarówno świata nauki, biznesu oraz jego otoczenia tak abyśmy mogli wspólnie, w oparciu o nasze mocne strony, budować system innowacji naszego regionu, a co za tym idzie przyspieszać jego rozwój. Natomiast, o tym na co konkretnie wydawane będą fundusze europejskie w latach 2014–2020 mówimy w projekcie nowego Regionalnego Programu Operacyjnego* – zaznacza Krzysztof Hetman, marszałek województwa lubelskiego.

Regionalna Strategia Innowacji Województwa Lubelskiego przyczyni się do zwiększenia konkurencyjności gospodarki regionu do 2020 roku. Więcej o RSI można dowiedzieć się w internecie na [www.rsi.lubelskie.pl](http://www.rsi.lubelskie.pl).

Paweł Florek

Współpraca: Zespół ds. RSI  
w Departamencie Gospodarki i Innowacji UMWL

# Współpraca ze wschodnimi regionami nabiera kształtów

**Przedstawiciele regionów partnerskich z Ukrainy i Białorusi oraz samorządowcy z województwa lubelskiego uczestniczyli pod koniec listopada w konferencji, podczas której zaprezentowano projekt *Strategii Współpracy Transgranicznej na lata 2014–2020*. Dokument powstał z inicjatywy naszego regionu i obok Lubelszczyzny objął Obwody Brzeski, Wołyński i Lwowski.**

**S**trategia Współpracy Transgranicznej Województwa Lubelskiego, Obwodu Wołyńskiego, Obwodu Lwowskiego i Obwodu Brzeskiego na lata 2014–2020 (SWT) jest kolejnym, ważnym krokiem do pogłębienia współpracy transgranicznej, zapoczątkowanej w połowie lat 90. XX wieku, między województwem lubelskim a sąsiadującymi z nim obwodami na Ukrainie i Białorusi.

Dotychczasowe dokumenty dotyczące międzynarodowego partnerstwa powstawały z inicjatywy naszego województwa. Formułowały jednak dość ogólne kierunki działań. Brakowało w nich jakichkolwiek elementów systemu realizacji (np. kto ma odpowiadać za wzajemne kontakty lub monitoring wspólnych działań itp.). Obecna strategia powstaje przy akceptacji władz obwodów brzeskiego, lwowskiego i wołyńskiego oraz samorządu województwa lubelskiego, a także Związku Transgranicznego Euroregion Bug. Stanowi również wypełnienie umów part-

nerskich. Jednocześnie jest rozwinięciem i uszczegółowieniem *Strategii Rozwoju Województwa Lubelskiego na lata 2014–2020 (z perspektywą do 2030 roku)*, przyjętej przez Sejmik Województwa Lubelskiego pod koniec czerwca 2013 roku.

Sukces strategii współpracy transgranicznej zależy w dużym stopniu od rzeczywistej woli politycznej władz obwodów: brzeskiego, lwowskiego i wołyńskiego do wprowadzenia w życie jej postanowień. Pierwsze doświadczenia są obiecujące. W uzgadnianiu i opracowywaniu dokumentu brali udział białoruscy, ukraińscy i polscy eksperci podczas spotkań roboczych oraz konsultacji społecznych. W stosunku do poprzednich dokumentów strategicznych dotyczących współpracy transgranicznej, rygorystycznie przestrzegano zasady koncentracji, co oznacza wybór tylko kilku najważniejszych dziedzin działań strategicznych, rozwiniętych w niewielką liczbę kierunków działań.



W konferencji województwo lubelskie reprezentowali Marszałek Krzysztof Hetman, Wicemarszałek Sławomir Sosnowski oraz Bogdan Kawalko, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. Borys Klimczuk, gubernator Obwodu Wołyńskiego, Walenty Witer, wiceprzewodniczący Wołyńskiej Rady Obwodowej, Michał Juchimuk, zastępca przewodniczącego Brzeskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego i Michał Chabros z Ministerstwa Spraw Zagranicznych

## Przykłady projektów rekomendowanych do wsparcia w latach 2014–2020

- + Opracowanie internetowego portalu o transgranicznej współpracy gospodarczej wraz z ofertami zainteresowanych podmiotów.
- + Poprawa czystości i sytuacji ekologicznej w dolinie rzeki Bug.
- + Opracowanie programu transgranicznego współdziałania służb zarządzania kryzysowego.
- + Budowa drugiego mostu na rzece Bug na międzynarodowym drogowym przejściu granicznym Uściąg–Zosin.
- + Budowa nowych międzynarodowych drogowych przejść granicznych Kryłów–Krecziw, Gródek–Ambuków, Zbereże–Adamczuki na polsko-ukraińskiej granicy.
- + Utworzenie szybkiego połączenia kolejowego Lwów–Lublin–Zamość–Warszawa.
- + Budowa mostu na rzece granicznej Bug na przejściu granicznym Terespol–Brześć.
- + Transgraniczna współpraca między uniwersytetami i instytucjami badawczymi w celu promocji regionu.

Strategia Współpracy Transgranicznej Województwa Lubelskiego, Obwodu Wołyńskiego, Obwodu Lwowskiego i Obwodu Brzeskiego na lata 2014–2020 jest programem wykorzystania mocnych stron obszaru transgranicznego, w których drzemie potencjał dla budowania jego konkurencyjności oraz przełamania dotychczasowego negatywnego oddziaływania granicy stojącej między regionami.

Uwzględniając motywy powstania strategii, analizę potencjałów współpracy transgranicznej, analizę SWOT, identyfikację

dziedzin działań strategicznych oraz opinie ekspertów polskich, białoruskich i ukraińskich, wskazano generalny cel strategii. Został on uszczegółowiony przez sformułowanie celów oraz kierunków dla czterech strategicznych działań. Szczegóły w infografice.

Opracowanie zawiera wskaźniki, które posłużą do monitoringu strategii. Ponadto przedstawiono w nim zarys systemu realizacji SWT wraz z potencjalnymi źródłami jego finansowania. Dokument określa propozycje 28 projektów rekomendowanych do realizacji, które również zostaną poddane konsultacjom społecznym.

Strategia współpracy transgranicznej pozwoli na przygotowanie regionów do nowej Europejskiej Polityki Sąsiedztwa w perspektywie 2014–2020 oraz na efektywniejsze wykorzystanie środków z Programu Współpracy Transgranicznej Polska–Białoruś–Ukraina 2014–2020. Przyczyni się także do rozwoju współpracy międzyregionalnej i efektywnego wykorzystania potencjałów sąsiadujących regionów.

10 grudnia 2013 roku Zarząd Województwa Lubelskiego wyraził zgodę na skierowanie do konsultacji społecznych projektu *Strategii Współpracy Transgranicznej Województwa Lubelskiego, Obwodu Lwowskiego, Obwodu Wołyńskiego i Obwodu Brzeskiego na lata 2014–2020*. Konsultacje potrwały do 24 stycznia 2014 roku.

Olga Grzechnik



Rzeczpospolita Polska  
Ministerstwo  
Spraw Zagranicznych

**Budowanie partnerstwa na rzecz wypracowania Strategii Transgranicznej na lata 2014–2020**

Projekt współfinansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych

### Cel generalny Strategii

*Podniesienie konkurencyjności społeczno-gospodarczej obszaru transgranicznego w wymiarze europejskim, krajowym, regionalnym i lokalnym, poprzez efektywne wykorzystanie potencjałów endogenicznych oraz łagodzenie ograniczeń wynikających z funkcjonowania zewnętrznej granicy UE.*

### Dziedziny działań strategicznych

#### 1. Współpraca gospodarcza

#### 2. Środowisko naturalne, kultura i turystyka

#### 3. Infrastruktura komunikacyjna i graniczna

#### 4. Nauka i szkolnictwo wyższe

### Cele i kierunki działań strategicznych

1.1. dostarczanie kompletnej i aktualnej informacji o warunkach prowadzenia działalności i podmiotach gospodarczych regionu transgranicznego

2.1. transgraniczne współdziałanie służb zarządzania kryzysowego

3.1. podniesienie przekalności granicy polsko-białoruskiej i polsko-ukraińskiej poprzez otwarcie nowych przejść granicznych, w tym przejść pieszych i turystycznych

4.1. upowszechnienie Systemu Bolońskiego we wszystkich uczelniach regionu transgranicznego

1.2. tworzenie dalszych zachęt do prowadzenia działalności gospodarczej

2.2. stymulowanie działań na rzecz powstania i koordynacji funkcjonowania transgranicznych obszarów chronionych

3.2. poprawa dostępności drogowej przejść granicznych

4.2. dostosowywanie oferty edukacyjnej uczelni do zmieniających się wymagań gospodarki opartej na wiedzy, ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki transgranicznej

1.3. wspieranie specjalizacji i istniejących instytucji otoczenia biznesu w kierunku obsługi firm zainteresowanych współpracą w obszarze transgranicznym

2.3. stymulowanie działań transgranicznych na rzecz czystości wód dorzecza Buga

3.3. zwiększenie ilości transgranicznych powiązań komunikacyjnych

4.3. tworzenie partnerstw międzyuczelnianych w celu absorpcji środków zewnętrznych na badania naukowe

1.4. zintegrowana promocja gospodarcza regionu transgranicznego

2.4. opracowanie transgranicznych produktów turystycznych

3.4. rozszerzenie strefy małego ruchu granicznego

2.5. transgraniczne działania na rzecz ochrony światowego dziedzictwa kultury

3.5. rewitalizacja transgranicznej infrastruktury kolejowej

2.6. wspieranie i koordynowanie transgranicznych imprez kulturalnych

3.6. wspieranie portów lotniczych w kierunku otwarcia nowych połączeń, w tym transgranicznych

2.7. tworzenie transgranicznych sieci współpracy instytucji i organizacji zajmujących się środowiskiem naturalnym, kulturą i turystyką

Dzięki szwajcarsko-polskiej umowie do połowy 2016 roku z województwa lubelskiego powinno zniknąć ok. 45 000 ton azbestu



# Lubelszczyzna pozbywa się azbestu

## Płacą Szwajcarzy i władze województwa

Azbest to jeden z najgroźniejszych minerałów, wciąż obecny w naszym otoczeniu. Jest niezniszczalny, dlatego, jeśli nie zostanie w bezpieczny sposób usunięty i zutylizowany, może zagrażać zdrowiu i życiu. W ubiegłym wieku był poszukiwanym materiałem budowlanym, a dachy pokryte eternitem można było spotkać praktycznie wszędzie. Dzięki finansowemu wsparciu ze Szwajcarii i zaangażowaniu województwa lubelskiego, co roku ubywa z naszego regionu kilkanaście tysięcy ton szkodliwego azbestu.

**P**rzed groźnym działaniem azbestu można się uchronić. Zdemontowany zgodnie z przepisami, przez wyspecjalizowane i uprawnione do tego firmy, dobrze zabezpieczony i przetransportowany na wyznaczone składowiska, przestaje być zagrożeniem.

Na terenie województwa lubelskiego, w porównaniu z innymi regionami Polski, w przeliczeniu na jednego mieszkańca jest go najwięcej. Polska, a więc i województwo lubelskie, musi pozbyć się go do 2032 roku. Dlatego już w 2010 roku władze regionu rozpoczęły współpracę ze Szwajcarią i dwa lata później podpisały

### Chcesz pozbyć się azbestu?

**Skontaktuj się z Biurami Projektu w Białej Podlaskiej, Chełmie, Lublinie i Zamościu**

#### ✦ Regionalne Biuro Projektu

20-150 Lublin, ul. Ceramiczna 8  
tel. 81 537 16 30, faks 81 537 16 38  
e-mail: [biuro.azbest@lubelskie.pl](mailto:biuro.azbest@lubelskie.pl)  
strona internetowa: [www.azbest.lubelskie.pl](http://www.azbest.lubelskie.pl)

#### ✦ Lokalne Biura Projektu

- Filia Urzędu w Białej Podlaskiej, 21-500 Biała Podlaska, ul. Warszawska 14, tel. 83 343 58 44
- Filia Urzędu w Chełmie, 22-100 Chełm, Pl. Niepodległości 1, tel. 82 563 02 08
- Filia Urzędu w Zamościu, 22-400 Zamość, ul. Partyzantów 94, tel. 84 638 42 35

# UWAGA AZBEST!



**Samodzielne usuwanie eternitu jest zabronione. Zawodowo zajmują się tym wyspecjalizowane firmy. Można skorzystać z ich usług otrzymując dotację ze Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy**

umowę ze szwajcarskimi partnerami. Kontrakt dotyczy realizacji projektu pt. *Pilotażowy system gospodarowania odpadami azbestowymi na terenie województwa lubelskiego wzmocniony sprawnym monitoringiem ilości oraz kontroli ich usuwania i unieszkodliwiania*. Całkowita wartość projektu, który zakończy się w połowie 2016 roku, to ponad 45 mln złotych, czyli prawie 16 mln. franków. Budżet województwa pokrywa 15% wszystkich kosztów. Pozostała część pochodzi ze Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. Dzięki umowie z Lubelszczyzny powinno zniknąć do 45 000 ton azbestu. W żadnym innym regionie Polski prace związane z usuwaniem azbestu nie są prowadzone na taką skalę i w takim tempie. – *Dziś można powiedzieć, że spośród wszystkich województw, najlepiej radzimy sobie z problemem, jakim jest azbest* – podkreśla Dariusz Król, Dyrektor Regionalnego Biura Projektu.

Regionalne Biuro Projektu przy Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie odpowiada za prawidłową i sprawną realizację projektu. Dzięki funduszom szwajcarskim można bezpłatnie usunąć azbest, który znajduje się na dachach domów i w zabudowaniach gospodarczych. Wnioski, w ogłaszanych przez urząd naborach, mogą składać mieszkańcy, samorządy, spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe z terenu naszego województwa.

Projekt jest realizowany dzięki współpracy z partnerami, głównie samorządami terytorialnymi miast i gmin, z bankami, które udzielają preferencyjnych kredytów na założenie nowych dachów oraz Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Do dziś zrealizowano łącznie ponad 4 500 wniosków na utylizację ponad 12 000 ton wyrobów zawierających azbest. W 2014 r. zostanie usuniętych kolejnych 16 000 ton.

Rok 2014 będzie ostatnim w którym będzie można składać wnioski na usuwanie azbestu. Przewidywany termin naboru wniosków to listopad.

Ludmiła Jabłońska

Szwajcarsko-Polski Program Współpracy jest realizowany w Polsce od 2007 roku (w województwie lubelskim od 2011 roku).

Szwajcarsko-Polski Program Współpracy, czyli tzw. Fundusz Szwajcarski, to rodzaj bezzwrotnej pomocy zagranicznej przyznanej przez Szwajcarię Polsce oraz 9 innym państwom członkowskim Unii Europejskiej, które przystąpiły do niej 1 maja 2004 roku. Na podstawie międzynarodowych umów do 2017 roku do tych państw trafi ponad 1 mld franków. Polska otrzyma niemal połowę tej kwoty – ok. 489 mln franków.

W naszym regionie realizowanych jest obecnie 10 projektów ze Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy za ok. 214,5 mln zł. Jednym z nich jest właśnie *Pilotażowy system gospodarowania odpadami azbestowymi na terenie województwa lubelskiego wzmocniony sprawnym monitoringiem ilości oraz kontroli ich usuwania i unieszkodliwiania*.



Projekt współfinansowany przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej

# Wiedza SIĘ OPŁACA

Choć mają dopiero po dwadzieścia kilka lat mogliby zawstydzić nie jednego profesora ze znajomości tematu Unii Europejskiej i Regionalnego Programu Operacyjnego. Mowa o studentach, którzy przystąpili do *Olimpiady Wiedzy o Funduszach Europejskich*, zorganizowanej przez Urząd Marszałkowski w Lublinie. Zwycięzcami zostali Nina Sobczyszczak i Bartłomiej Martys z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Od dłuższego czasu myśleliśmy o ogłoszeniu konkursu dla studentów – podkreśla Marek Kowalski, zastępca dyrektora w Departamencie Regionalnego Programu Operacyjnego. – Chodziło o to, aby przez zabawę zachęcić żaków z uczelni w województwie lubelskim do lepszego poznania Regionalnego Programu Operacyjnego, z którego szkoły wyższe pozyskały ponad 126 mln zł – wylicza dyrektor Kowalski. Za te pieniądze Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie wybudował bibliotekę, przy KUL powstaje nowoczesne Centrum Transferu Wiedzy, a Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu stworzyła od podstaw pawilon dla studentów nowego kierunku – budownictwo i wyposażała go w specjalistyczną aparaturę badawczą. Wreszcie, największa uczelnia w regionie, czyli Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej, uruchomiła bezpłatny Internet na miasteczku akademickim i odnowiła Chatkę Żaka, miejsce symboliczne dla kultury studenckiej. We wnętrzu Akademickiego Centrum Kultury otwarto Inkubator Medialno-Artystyczny, gdzie na co



Uśmiechnięci finaliści z opiekunami chwilę po rozdaniu nagród



Konkursowe podium. Od lewej stoją: Nina Sobczyszczak i Bartłomiej Martys z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (I miejsce), Jarosław Korczyński i Paweł Zając reprezentujący Politechnikę Lubelską (II miejsce) oraz Maciej Rękawek i Mateusz Sadowski z Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie (III miejsce)

dzień kształcą się przyszli dziennikarze. Obiekt posiada m.in. profesjonalne studio nagrań. Dlatego właśnie tam odbył się finał *Olimpiady Wiedzy o Funduszach Europejskich*.

Konkurs ruszył 7 października. – Zgłosiło się 80 dwuosobowych drużyn z 10 uczelni – mówi Marek Kowalski. W fazie eliminacyjnej „olimpijczychy” mieli do rozwiązania test z 30. pytaniami o Unii Europejskiej, funduszach unijnych i Regionalnym Programie Operacyjnym. Najlepsze zespoły z eliminacji spotkały się 22 listopada w Lublinie. Wśród nich byli przedstawiciele UMCS-u, KUL-u, Politechniki Lubelskiej, Uniwersytetu Przyrodniczego, Uniwersytetu Medycznego, Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie, Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej oraz Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji, obie z Zamościa, Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych z Dębina oraz Państwowej Szkoła Wyższej im. Papieża Jana Pawła II z Białej Podlaskiej. – Za kilka lat ci młodzi ludzie będą występować o środki europejskie, np. jako przedsiębiorcy i w ten sposób rozwijać nasz region – przewiduje Jacek Paprota, dyrektor generalny Lubelskiej Fundacji Rozwoju, który zasiadał w jury konkursu.

Formuła ćwierćfinałów, półfinałów i finału przypominała zasady popularnego programu TVP 1 z 10. Po pierwszym eta-

pie z olimpiadą pożegnały się 4 zespoły. O wejście do finału walczyło 6 ekip. Rywalizacja była niezwykle zacięta. Szczególnie mogła podobać się wymiana punkt za punkt między Katolickim Uniwersytetem Lubelskim a Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej. Ostatecznie w finale zameldował się duet z KUL-u, Nina Sobczyszczak i Bartłomiej Martys. Dwa pozostałe miejsca wywalczyli Jarosław Korczyński i Paweł Zając z Politechniki Lubelskiej oraz Maciej Rękawek i Mateusz Sadowski z Dęblińskiej Szkoły Orłąt, którzy byli chyba największym zaskoczeniem konkursu. Mimo, że obaj pochodzą spoza regionu, świetnie radzili sobie z trudnymi pytaniami dotyczącymi Lubelszczyzny i funduszy unijnych dla województwa lubelskiego. – *Poziom uczestników był naprawdę wysoki* – ocenia Ewelina Iwanek, prezes zarządu Fundacji OIC Poland, członek jury.

W finale jako pierwsi odpadli młodzi piloci z Dębina. – *Kiedy dowiedzieliśmy się o konkursie postanowiliśmy wystartować. Wspólnie się przygotowaliśmy i to przyniosło efekty* – zdradził Mateusz Sadowski. W grze pozostały tylko dwie pary. Pojedynki punkt za punkt trwały do momentu, gdy Kamil Smerdel, dziennikarz TVP Lublin i prowadzący konkurs, zadał pytanie o maksymalną pomoc, jaką może otrzymać przedsiębiorca starający się o wsparcie z RPO. Kolej na studentów Politechniki Lubelskiej. Chwila niepewności i w studiu rozlega się dźwięk oznaczający nieprawidłową odpowiedź. – *Otarliśmy się o pierwsze miejsce* – przyznaje Jarosław Korczyński. – *Dwa błędy zdecydowały, że przegraliśmy, ale jesteśmy bardzo zadowoleni* – dodaje z uśmiechem. W tej chwili wszystko stało się jasne. Zwycięzcami Olimpiady Wiedzy o Funduszach Europejskich zostali Nina Sobczyszczak i Bartłomiej Martys z KUL-u. – *Pozytywnie odbieram cały konkurs* – zapewnia Nina. – *Po wygranych eliminacjach przygotowania ruszyły pełną parą. Korzystaliśmy się z materiałów udostępnionych przez Urząd Marszałkowski oraz z Internetu* – wyznaje. – *Emocji nie brakowało do samego końca* – mówi z kolei Bartek. – *Podobała mi się zacięta walka oraz wysoki i wyrównany poziom, dlatego olimpiada jest bardzo miłym wspomnieniem* – opisuje.

Finałiści otrzymali czekii pieniężne od 500 do 3000 zł w zależności od miejsca, które zajęli. Do rąk wszystkich uczestników półfinałów i ćwierćfinałów trafiły upominki. Niespo-



**Prowadzącym Olimpiadę Wiedzy o Funduszach Europejskich był Kamil Smerdel, dziennikarz TVP Lublin**

dzianki czekały także na ekipy, które najlepiej rozwiązały test eliminacyjny. Dodatkowo na konto Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego wpłynęło 5000 zł, które uczelnia będzie mogła wydać na cele dydaktyczne. – *Przez działania informacyjne i promocyjne, takie jak Olimpiada Wiedzy, mamy szansę dotrzeć do różnych ludzi, instytucji i przedsiębiorców, którzy będą w stanie wykorzystać środki europejskie w latach 2014-2020* – zaznacza Henryk Łucjan, prezes Fundacji Rozwoju Lubelszczyzny i przewodniczący jury konkursu.

Pomysłodawcą Olimpiady Wiedzy o Funduszach Europejskich oraz fundatorem nagród był Urząd Marszałkowski w Lublinie. Środki na ten cel pochodziły z puli pieniędzy zarezerwowanej w RPO na jego promocję. Więcej zdjęć można zobaczyć na stronie internetowej [www.rpo.lubelskie.pl](http://www.rpo.lubelskie.pl).

Paweł Florek



**W półfinale spotkali się studenci z 6 szkół wyższych z województwa lubelskiego. Pasjonujący pojedynek o ostatnie wolne miejsce w finale stoczyli reprezentanci KUL-u i Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (od lewej: stanowiska 4 i 5). Ostatecznie z pytaniami lepiej poradzili sobie żacy pierwszej z wymienionych uczelni**

# Podróżować jest bosko

**Gdy zimowa aura nie zachęca do spacerów, a myśli z nostalgią powracają do minionych wakacji, wystarczy tylko komputer z Internetem i... świat znów może być piękny. A wszystko za sprawą wirtualnego spaceru z Regionalnym Programem Operacyjnym Województwa Lubelskiego. Jego tegoroczna aktualizacja zabierze Was w podróż do 16 magicznych miejsc.**

**P**onieważ Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego na lata 2007–2013 to ponad 2000 inwestycji, postanowiliśmy rozszerzyć ubiegłoroczną edycję wirtualnego spaceru o kolejne ciekawe projekty. Jestem pewien, że wiele osób będzie bardzo mile zaskoczonych widząc skalę i ogrom zmian jakie zaszły w naszym regionie dzięki funduszom europejskim – przekonuje Marek Kowalski, zastępca dyrektora w Departamencie Regionalnego Programu Operacyjnego.

Wirtualną wycieczkę po województwie warto rozpocząć od wizyty w Muzeum Wsi Lubelskiej i Miasteczku prowincjonalnym z okresu II Rzeczypospolitej. Składają się na nie drewniane i murowane budynki: ratusz z Głuska, domy z Wojsławic, Wąwolnicy, stodoły z Kamionki i Tyszowiec, areszt z Samokłesk, restauracja z Zemborzyc, remiza straży ogniowej z Wilkowa czy kołodziejnia z Bełzyc. W zrealizowanych obiektach urządzono ekspozycje wnętrz mieszkalnych (polskich i żydowskich), gospodarczych, sklepów, zakładów rzemieślniczo-usługowych i gastronomicznych. Aby jak najwierniej oddać klimat tamtych lat, do budowy dróg i placu rynkowego użyto różnego rodzaju kamienia (w tym tzw. kocich łbów).

Fanów czasów gdy nasi przodkowie... polowali na mamuty zapraszamy do Muzeum na Zamku Lubelskim, gdzie zaprezentowano ponad 3000 starannie wyselekcjonowanych zabytków. Najstarsze z nich wykonali dziesiątki tysięcy lat temu neandertalczycy, najmłodsze zaś pochodzą z połowy XIII stulecia naszej ery. Zobaczycie m.in. naturalnej wielkości postaci z przeszłości, rekonstrukcje domostw, cmentarzysk czy pojedynczych grobów. Do tego mnóstwo filmów i animacji.

Osoby poszukujące duchowego wyciszenia powinny koniecznie wpaść do kraśnickiego Sanktuarium Maryjnego z początków XIV wieku, gdzie w trakcie prac konserwatorskich robotnicy odkopali niezwykle ciekawe pamiątki z przeszłości, a wśród nich denar jagielloński Władysława Warneńczyka z XV wieku, denar Zygmunta Starego z XVI wieku czy szelągi koronne Jana Kazimierza z XVII wieku.

Miłośnicy poezji Miłosa, Szymborskiej lub sensacji w stylu Dana Browna dostaną „kolorowego zawrotu głowy” w Multimedialnej Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży w Białej Podlaskiej. Oprócz książek, MultiCentrum oferuje szeroką gamę działań edukacyjnych opartych o technologię, sztukę komputerową, muzykę cyfrową, robotykę oraz technologie informatyczne.

Po lekturze warto pospacerować po alejkach odrestaurowanego parku w Zwierzyńcu, gdzie drzewa pachną historią z epoki kanclerza Jana Zamoyskiego. Następnie warto „kliknąć się” do Janowa Lubelskiego, gdzie powstaje niezwykła inwe-



**Wędrując po województwie lubelskim można zwiedzić m.in. Muzeum na Zamku w Lublinie**

stycja. Mowa o Zoomie Natury – nowoczesnym ekologicznym kompleksie, zbudowanym w formie futurystycznych budynków zaadaptowanych na małe laboratoria. Poza parkiem linowym, zwiedzający będą mogli w przyszłym roku odwiedzić ciekawe laboratoria edukacyjne: Laboratorium Główne Zoomu Natury, Laboratorium Awifauny i Troposfery, Laboratorium Energii i Recyklingu, Laboratorium Runa Leśnego. Obiekty wyposażone będą w urządzenia „zoomujące” naturę i pozwalające na aktywne poznawanie świata, m.in. gry interaktywne, multimedia, ekspozytory 3D i akwarium, terrarium oraz mrówkarium.

Wyczerpani powinni „zalogować się” do Radzyna Podlaskiego, gdzie czeka basen, sauna i jacuzzi, a potem zająrzeć do pobliskiego Międzyrzecza. Z myślą o amatorach „białego szaleństwa” przygotowano tam całoroczny stok narciarski. Komu mało sportu, może „posurfować” do Puław. Tamtejszy stadion prezentuje się bardzo okazale.

Tegoroczna wersja wirtualnego spaceru to 16 miejscowości i 25 fascynujących inwestycji współfinansowanych ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego. Do tego wiele tajemniczych przedmiotów, takich jak: beczułka wiadrówka, sztaluga kołodziejka, cynowe pudełko z XVI wieku, topór kamienny z wczesnego neolitu czy herbowy pierścień z przełomu XVII i XVIII wieku. Warto również wspomnieć o nowych wersjach językowych dla „wirtualnych” turystów z Niemiec i Ukrainy.

*Remigiusz Małecki*

Aby pospacerować na ekranie komputera wystarczy kliknąć na [www.rpo.lubelskie.pl/wirtualnyspacer](http://www.rpo.lubelskie.pl/wirtualnyspacer)



Jesteśmy „sami swoi”, mamy wysoki kapitał intelektualny, którym za swoje peryferyjne położenie płacimy utratą najzdolniejszej młodzieży szukającej szczęścia poza regionem. Zazwyczaj nie mamy ochoty stąd wyjeżdżać i lubimy tu powracać na starość. Nadal brakuje nam dobrej infrastruktury komunikacyjnej, inwestycji przemysłowych. Pomimo to jesteśmy szczęśliwi czego zazdroścą nam inni. Narzekamy na władzę, ale ufamy księżom, policjantom, a także swoim burmistrzom i wójtom.

# Nasz ukryty kapitał

Z dr. hab. **Wojciechem Misztalem**, dyrektorem Instytutu Socjologii UMCS i redaktorem *Raportu Końcowego Kapitał Intelektualny Lubelszczyzny 2010–2013* rozmawia **Andrzej Danilkiewicz**

**Andrzej Danilkiewicz:** Dobiegł końca największy projekt badawczy będący próbą odsłonięcia nieznanej dotychczas wiedzy o regionie. Czy mógłby pan profesor wyjaśnić na czym polegało to przedsięwzięcie?

**Wojciech Miształ:** Kapitał Intelektualny Lubelszczyzny nie był nowym pomysłem. Obecny projekt był kontynuacją tego rozpoczętego w 2006 roku. Trudno też mówić o końcu tego przedsięwzięcia. Teraz – mam nadzieję – zgromadzony materiał zacznie żyć własnym życiem, stając się podstawą dalszych studiów, porównań i dociekań. Platon powiedział, że im więcej wiemy, tym większe są granice naszej niewiedzy. Tym projektem zrobiliśmy bardzo poważny, ale nie ostateczny krok do odkrycia istoty wiedzy o naszym województwie.

**Na czym polega jego unikalność?**

Pomiar kapitału intelektualnego to najprościej mówiąc analiza czynnikowa wszystkich możliwych do uzyskania informacji i danych, które mogą wyrażać poziom rozwoju lokalnych społeczności. Wiedzę tę wyrażają wskaźniki. I tak mamy obok

siebie typowe dane statystyczne połączone z wynikami badań informacjami przeprowadzonych wśród mieszkańców regionu oraz regionalnych instytucji. Finezja projektu polega na próbie znalezienia wspólnego mianownika dla tych z pozoru nieprzystających do siebie danych. Dzięki temu pojawia się nowa jakość i nowa widza o regionie a przede wszystkim o lokalnych społecznościach Lubelszczyzny. Wiele zjawisk mających wpływ na poszczególne segmenty naszego życia czeka wciąż jeszcze na odkrycie.

**Dla kogo mogą być ważne tego typu informacje?**

Przede wszystkim dla lokalnych władz, ludzi biznesu i liderów lokalnych – aktywnych członków społeczeństwa obywatelskiego. Jednym z głównych celów projektu było wykrycie obszarów wzrostu i stagnacji w naszym regionie. Co ciekawe, nie zawsze tego typu obszary pokrywają się z naszymi wyobrażeniami na ten temat. Na przykład powiat Łęczyński należy do najwyższej klasyfikowanych pod względem dochodów w Polsce. Można mówić o wzroście w obszarze przedsiębiorczości, szczególnie informatyzacji firm a także sformalizowanych strategiach rozwoju oraz współpracy w sieci kooperacji firm. Jednakże wiele do

**Finezja projektu polega na próbie znalezienia wspólnego mianownika dla z pozoru nieprzystających do siebie danych. Dzięki temu pojawia się nowa jakość i nowa widza o regionie a przede wszystkim o lokalnych społecznościach Lubelszczyzny**

życzenia pozostaje w dziedzinie współpracy przedsiębiorców z otoczeniem (zarówno krajowym jak i zagranicznym) Szczególnie widoczne są zaniedbania w relacjach pomiędzy instytucjami naukowo-badawczymi a biznesem, który dla rozwoju potrzebuje w tej chwili unikalności i precyzyjnej wiedzy. Brakuje także innowacji społecznych i współdziałania poszczególnych gmin w realizacji zadań przekraczających możliwości samorządu lokalnego, co jest skutkiem deficytu, a wręcz braku trwałych relacji w województwie.

**Czy tego typu całościowe podejście sprawdza się w praktyce?**

Oczywiście. Według mnie największym sukcesem tego projektu jest fakt, że całą masę pochodzących z regionu i z poza niego naukowców pracowała (niezależnie od siebie) na jednym materiale empirycznym. Dzięki temu udało się wytworzyć

nie tylko efekt wspólnoty, ale także ukierunkować aktywność naukowców z wielu dziedzin w stronę praktycznego rozwiązywania regionalnych problemów. Wyniki badań, jak też powstałe w projekcie ekspertyzy dostępne są na warunkach otwartej licencji. To gwarantuje, że przez długi jeszcze czas będą one mogły być powszechnie wykorzystywane do dalszych analiz i rekomendacji. Na efekty tej aktywności musimy jeszcze poczekać, ale już teraz widać, że „zasiane przez nas ziarno wyda plon”. Dość powiedzieć, że już w czasie trwania projektu kilka powiatów postanowiło uchwalić własne strategie innowacji bazujące na naszym materiale. W przekonaniu władz samorządowych udało się znaleźć pewną niszę i specyfikę dla ich wspólnoty. Poza tym, unikalne dane to unikalna wiedza stanowiąca źródło do porównań z sąsiadami. Jest to swego

**Mamy jeden z najlepszych wyników pod względem poziomu wykształcenia na poziomie gimnazjalnym i średnim, duży potencjał naukowo-badawczy. Powoli, ale systematycznie rośnie gospodarka województwa, a dochody mieszkańców Lubelszczyzny należą do najwyższych w tzw. Polsce Wschodniej**

rodzaju innowacyjną, samospełniającą się przepowiednią, bowiem mieszkańcy danego samorządu terytorialnego dowiadują się w czym są gorsi a w czym lepsi od mieszkańców sąsiedniej gminy czy miejscowości. Mieszkańcy Lubelszczyzny to ludzie ambitni, zatem takie informacje pobudzą ich do aktywności, poszukiwania pomysłu na siebie, koncentracji na swoich mocnych stronach. Mam nadzieję, że społeczeństwo regionu lubelskiego zaczynie myśleć o sobie w kategorii „my”. Chcę przez to powiedzieć, że odpowiednio podana wiedza, tworzy lokalne więzi, czyli jest czynnikiem budującym trwałe struktury więzi międzyludzkich.

**Czy należy być naukowcem, aby zapoznać się z wynikami i mieć dostęp do danych?**

Oczywiście, że nie. Projekt jest otwarty dla wszystkich poszukujący wiedzy o swoim regionie. Wystarczy wejść na stronę [www.kil.lubelskie.pl](http://www.kil.lubelskie.pl) aby pobrać kompleksowe wyniki. Jest tam także interaktywna mapa pozwalająca porównywać poszczególne wskaźniki tak, aby dowiedzieć się więcej o swojej lokalnej społeczności.

**Czy gdziekolwiek zrealizowano jeszcze podobne przedsięwzięcie?**

Ciągle słyszę o podobnych próbach. Jednak w naszym przypadku pomiar kapitału intelektualnego był już drugim podejściem badawczym. Możemy zatem obserwować dynamikę zmian zachodzących w naszym województwie. To jest przedsięwzięcie bezprecedensowe w skali kraju, polegające na tym, że region uważany za peryferyjny stara się tę peryferyjność przełamać i pokazuje, że nie mamy nic do ukrycia przed innymi.



Dr hab. **Wojciech Misztal** od końca lat 80. XX wieku jest związany z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Obecnie pracuje w Zakładzie Socjologii Wsi i Miasta.

Z wykształcenia jest filozofem. Studia ukończył w 1988 roku. Dwa lata później został absolwentem Podyplomowego Studium Socjologii Ogólnej na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 2005–2006 był dyrektorem Gabinetu Politycznego Ministra Pracy i Polityki Społecznej. W tym czasie odbył staż naukowy w Zakładzie Społeczeństwa Obywatelskiego Instytutu Filozofii i Socjologii PAN. Z kolei od 2006 do 2007 roku był dyrektorem Centrum Partnerstwa Społecznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Socjologicznego (od 2010 roku pełni funkcję przewodniczącego Oddziału Lubelskiego, a od 2012 roku jest członkiem Zarządu Głównego PTS). Należy również do Lubelskiego Obserwatorium Problemów Społecznych i Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Jego zainteresowania naukowe to socjologia moralności, aksjologia pracy socjalnej, socjologia regionu, problematyka społeczeństwa obywatelskiego. Jest autorem lub współautorem kilkudziesięciu publikacji i artykułów naukowych.

**Jakie zmiany zaszły w naszym regionie względem ostatniego pomiaru w latach 2006–2007?**

Trudno o generalizację, tak jak trudno jest opowiedzieć w kilku zdaniach rocznik statystyczny. Wszystko zależy od perspektywy z jaką chcemy popatrzeć na zachodzące na Lubelszczyźnie procesy. Można jednak zaryzykować bardzo ogólne twierdzenie, że region lubelski, chociaż się wyludnia, chociaż nie do końca spełnia warunki bycia regionem (brakuje nam poczucia tożsamości regionalnej), to jednak stara się rozwijać zajmując mocną średnią pozycję w kraju. Mamy jeden z najlepszych wyników pod względem poziomu wykształcenia na poziomie gimnazjalnym i średnim, duży potencjał naukowo-badawczy. Gospodarka województwa powoli, ale systematycznie rośnie, a dochody mieszkańców Lubelszczyzny należą do najwyższych w tzw. Polsce Wschodniej. Największym problemem jest nasze położenie, spychające nas w niszę peryferyjności, co stwarza także zagrożenie prowincjalizmu kojarzącego się z zastojem a wręcz z zacofaniem.

Temat *Kapitału Intelektualnego Lubelszczyzny* można śledzić się na stronie internetowej [www.kil.lubelskie.pl](http://www.kil.lubelskie.pl).



# Łyk lata nad zalewem Bojary w Biłgoraju



Tęsknimy za latem, dlatego odliczając czas do tej pory roku wracamy wspomnieniami do tegorocznych wakacji. W czerwcu otwarto w Biłgoraju zalew Bojary. Byliśmy tam z aparatem. Modernizacja zbiornika, wsparta z Regionalnego Programu Operacyjnego, polegała m.in. na oczyszczeniu jego dna i zamontowaniu nowego wpustu wody. Wokół zalewu powstał bulwar z kostki brukowej, z oświetleniem, monitoringiem i ławeczkami. Wykonano również scenę, boiska do siatkówki plażowej i plażowej piłki nożnej, zjeżdżalnię, toalety oraz plac zabaw dla dzieci. Ponadto zalew Bojary oferuje molo, łowiska wędkarskie, a także wypożyczalnię sprzętu wodnego.



Wędkarze są mile widziani na „Wyspie Wyspa”.  
Specjalnie dla nich przygotowano drewniane pomosty

# Wyspa pełna turystów

**Stężyca, mała wieś na zachodzie województwa lubelskiego, może już niedługo stać się jedną z największych atrakcji turystycznych regionu i dorównać bardziej znanym miejscom, np. Uzdrowiskowi Nałęczów, czy Kazimierzowi Dolnemu. O tym niezwykle malowniczym miasteczku zrobiło się głośno dzięki „Wyspie Wisła”, nowoczesnemu kompleksowi rekreacyjnemu, który powstał dzięki marzeniom, funduszom unijnym oraz niespotykanej nigdzie indziej sile lokalnego patriotyzmu.**

**T**egoroczne wakacje na długo pozostaną w pamięci 2 tysięcznej Stężycy, najbardziej wysuniętej na zachód gminy w województwie lubelskim. Dokładnie 27 lipca otwarto tam doskonale wyposażony kompleks „Wyspa Wisła”. Do niewielkiej miejscowości w powiecie ryckim przyjechali oficjele znani z ekranów telewizyjnych i pierwszych stron gazet, na czele z Januszem Piechocińskim, wicepremierem i ministrem gospodarki. Nie mogło zabraknąć muzycznej gwiazdy wieczoru. Na deskach stężyckiego amfiteatru wystąpił zespół Varius Manx.

– *Zrealizowaliśmy nasze marzenia* – przyznaje Jarosław Ptaszek, prezes Towarzystwa Przyjaciół Stężycy, a zawodowo biznesmen, właściciel jednego ze światowych liderów w produkcji anturium i największego w Europie producenta orchidei. – *Kiedyś była tu piękna plaża i czysta woda. Mój kolega ze szkolnej ławki zaproponował, że może pogłębilibyśmy fragment starorzecza, zrobilibyśmy kawałek plaży i ten zakątek wyglądałby, tak pięknie, jak w czasach naszej młodości* – wspomina. Prezes TPS, jak sam przyznaje, doskonale wiedział, że do wzięcia są fundusze europejskie. Wziął sprawy w swoje ręce i wspólnie z zarządem towarzystwa sięgnął po dotację z Regionalnego Programu Operacyjnego.

## Idziemy na wyspę

Okolice Stężycy słyną z walorów przyrodniczych Doliny Środkowej Wisły, objętej ochroną Europejskiej Sieci Ekologicznej „Natura 2000”. – *Właściwie możemy powiedzieć, że to rezerwat przyrody* – mówi Jacek Ptaszek, wolontariusz TPS. Na jej obszarze występują duże kompleksy leśne, które w połączeniu z malowniczymi terenami rekreacyjnymi nad Wisłą sprzyjają rozwojowi turystyki wypoczynkowej. Obok przyrody, innym walorem gminy jest jej położenie i łatwy dojazd. Stężyca leży przy drodze wojewódzkiej nr 801 Lublin – Dęblin – Warszawa, zaledwie 90 km od stolicy.

Ten teren od wieków mieszkańcy określali jako wyspy. – *Gdzie idziesz? Na wyspy – słyszało się wokół* – przypomina Jarosław Ptaszek. Pomysłów na zagospodarowanie starorzecza było co najmniej kilka. Z nich zrodził się projekt „Wyspa Wisła”, który wybrano w głosowaniu. – *Dzisiaj mogę powiedzieć jest on jedną z wizytówek województwa lubelskiego* – podkreśla.

Na blisko 30 ha utworzono nowoczesny kompleks rekreacyjny. Budowa trwała 3 lata. Z założenia „Wyspa Wisła” ma być idealnym miejscem do odpoczynku i przyjemnego spędzenia czasu. Z pomocą środków z RPO odmulono i pogłębiono

rzekę na odcinku ok. 2 km. Dzięki tym zabiegom akwen służy do uprawiania rekreacji wodnej i wędkarskiej. Wybudowano 500 metrową piaszczystą plażę oraz górę, zwaną „górką namiętności”, czyli naturalny punkt widokowy, który zimą zamienia się w stok dla narciarzy i saneczkarzy. Nocą górką jest dodatkowo podświetlana. Wokół wyspy powstała 3,5 km ścieżka rowerowa i spacerowa (plany mówią łącznie o 15 km ścieżek) z wypożyczalnią jednośladów i sprzętu do Nordic Walking. Oprócz tego można korzystać z przystani dla kajaków, iluminowanych kładek, pomostów dla wędkarzy, zaplecza gastronomicznego oraz placu zabaw dla dzieci. – *Plac nawiązuje do położenia Wyspy Wisła – zaznacza Dariusz Rutkowski, jeden z wolontariuszy TPS. – Jest jak gdyby osadą przy rzece, przez którą prowadzi szlak handlowy. Piasek symbolizuje Wisłę. Jest też górką, czyli nasza wyspa. Zainstalowaliśmy też pomosty, huśtawkę z oponą oraz inne przyrządy do zabawy, np. bujaki* – opisuje. Ciekawostką jest fakt, że oryginalna architektura tego miejsca przypadła do gustu fotografom słynnego Vogue’a. Zdjęcia ze Stężycy można zobaczyć na stronie internetowej słynnego włoskiego magazynu.

Neopodal działa wypożyczalnia kajaków i rowerów wodnych. W sumie kupiono blisko 7000 sztuk różnego sprzętu i wyposażenia. Jednym słowem, „Wyspa Wisła” to nieograniczone możliwości uprawiania sportu. – *Mamy ścieżki rowerowe i rolkowe. Jest siatkówka plażowa, wyścigi kajakowe i strefa cross-fit, w której można ćwiczyć pod okiem osobistego trenera* – wymienia Jacek Ptaszek. – *Odbywają się już u nas zbiorowe treningi oraz koncerty. Obok Varius Manx grały u nas m.in. Czerwone Gitary. Myślmy również o organizacji zawodów sportowych. Aktywnie można spędzić tutaj cały dzień, a później zjeść coś dobrego i podziwiać piękną przyrodę* – dodaje Agnieszka Ptaszek, również wolontariuszka w Towarzystwie Przyjaciół Stężycy. Dużą popularnością wśród gości cieszą się piątkowe dancingi. Z kolei niedzielne popołudnia zarezerwowane są na projekcje filmów dla dzieci i dorosłych.

Wyspa posiada przestronny parking na 130 samochodów, pomosty dla niepełnosprawnych wędkarzy, molo i dwa miejsca do palenia ognisk. Teren jest ogrodzony, a nad bezpieczeństwem turystów czuwa monitoring.

## Spółeczny fenomen

Początki Towarzystwa Przyjaciół Stężycy sięgają 1977 roku, kiedy odbyło się zebranie, na którym zgłoszono inicjatywę założenia organizacji zrzeszającej wszystkich przyjaciół Stężycy.

Oficjalnie TPS zostało zarejestrowane 23 stycznia 1978 r. Towarzystwo integruje mieszkańców Stężycy oraz osoby, które wywodzą się z tej miejscowości, a z różnych przyczyn wyjechały i mieszkają w innych częściach Polski oraz świata. Aktualnie liczy ponad 2000 osób. Jest jednym z największych w Polsce stowarzyszeń regionalnych.

Działalność stowarzyszenia skupia się na rozwoju społecznym, kulturalnym, gospodarczym i turystycznym Stężycy oraz wspieraniu demokracji i budowaniu społeczeństwa obywatelskiego w środowisku lokalnym. Jego prezesem jest Jarosław Ptaszek.

Szczególną uwagę zwraca wielofunkcyjna wiata, czyli główny obiekt kompleksu z dachem w kształcie fali, zaprojektowana przez Czesława Bieleckiego, jednego z najwybitniejszych polskich architektów. Część elewacji wykonana jest ze szkła, a ściany z zewnątrz pokrywa modrzew syberyjski. Wewnątrz można znaleźć elementy z marmuru i kominek. Całość wieńczy akustyczny sufit. W pawilonie znajdują się trzy klimatyzowane, wielofunkcyjne sale dla 30, 50 i 250 osób, w których można organizować konferencje, spotkania i wydarzenia kulturalne. – *Prze-widzieliśmy również miejsce na trzy restauracje dla turystów z bardzo dobrą kuchnią regionalną* – zaznacza Jarosław Ptaszek. Szczególnie popularny jest rosół, który doczekał się nawet własnego, regionalnego święta, czyli Dnia Rosoła w Stężycy. – *Podobno kiedyś odwiedził Stężyczan, król Stefan Batory. Mieszkańcy nie dali się zaskoczyć i ze zlewek różnych tłuszczu przygotowali monarsze rosół. Władca miał powiedzieć, że lepszego nigdy wcześniej nie jadł i od tamtej pory jesteśmy rosolami* – zdradza Agnieszka Ptaszek.

Główną atrakcją obiektu jest taras o powierzchni ponad 1000 m kw. oraz amfiteatr posiadający zadaszoną scenę oraz widownię dla ok. 2000 osób. Klimatu budynkowi dodają wszechobecne iluminacje, które tworzą nastrojową scenę.

„Górką namiętności”. Latem naturalny punkt widokowy, a zimą królestwo dla narciarzy i saneczkarzy





**Wielofunkcyjna wiata z dachem w kształcie fali, zaprojektowana przez Czesława Bieleckiego, znanego polskiego architekta, jest niewątpliwie jednym z najciekawszych elementów krajobrazu „Wyspy Wisła”**

## Chroniczny zespół patriotyzmu lokalnego

Nowy wygląd tego miejsca, choć pod kierunkiem i nadzorem Jarosława Ptaszka, nie jest tylko jego sukcesem, czego zresztą nie ukrywa prezes TPS. W projekt włączyła się i zaangażowała lokalna społeczność. Części prac budowlanych wykonali wolontariusze, a Towarzystwo Przyjaciół Stężyicy zapewniło im niezbędne maszyny i sprzęt. Sporą popularnością wśród mieszkańców cieszyły się akcje wspólnego sadzenia drzew i krzewów. Brało w niej udział kilkaset osób. Prawdopodobnie stworzenie „Wyspy Wisła”, było więc największą inwestycją społeczną w Polsce, realizowaną przez organizację pożytku publicznego. – Kochamy naszą małą ojczyznę. Dlatego Wyspa Wisła jest bardzo pozytywnym przykładem budowania społeczeństwa obywatelskiego. Setki mieszkańców przychodziło tutaj na zasadzie

## Co? Gdzie? Za ile?

- ✦ Tytuł projektu: *Starorzecze Wisły – Aktywna Rekreacja w Stężyicy*
- ✦ Beneficjent: *Towarzystwo Przyjaciół Stężyicy*
- ✦ Wartość ogółem: *17 502 709,26 zł*
- ✦ Dofinansowanie: *7 610 059,46 zł*

wolontariatu, sadzić drzewa i krzewy. W sumie posadziliśmy ich ok. 5000 – wylicza Jarosław Ptaszek.

Do Stężyicy można wybrać się na romantyczną randkę, pospacerować, albo poczuć trochę adrenaliny. – *W tym miejscu jest coś takiego, że chce się tu być i chce się wracać. Jest tu pięknie. Mamy przyjazną i rodzinną atmosferę. Nie da się tego opisać słowami. Po prostu trzeba tu przyjechać i się samemu przekonać* – uśmiecha się Agnieszka Ptaszek.

Projekt *Starorzecze Wisły – Aktywna rekreacja w Stężyicy* łączy w sobie rozwój bazy turystycznej i rekreacyjnej, oraz ochronę walorów przyrodniczych, krajobrazowych i edukację ekologiczną. Turystyka ma szansę stać się, obok rolnictwa i ogrodnictwa, ważną i dochodową gałęzią gospodarki tej części województwa lubelskiego. Szacunki mówią, że z nowego, regionalnego produktu turystycznego, skorzysta w ciągu roku ok. 64,5 tys. osób. Ważne, że wśród nich będą też osoby niepełnosprawne, dla których wydzielono miejsca parkingowe oraz wybudowano pomosty, podjazdy i elementy sanitarne, przystosowane do ich potrzeb. – *Chcemy przyciągnąć turystów wybierających się do Kazimierza Dolnego. Magnesem ma być Wisła i oferta spędzenia wolnego czasu w jej towarzystwie* – mówi Karol Zagoższon, członek Zarządu TPS.

Paweł Florek

W artykule wykorzystano materiały TVP Lublin i TVP Kraków



Stężycki amfiteatr może pomieścić ok. 2000 widzów. Na tej scenie zagrali już m.in. Varius Manx i Czerwone Gitary

# Rok pod znakiem promocji firm i środków unijnych

Kończący się 2013 rok był dla Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie czasem wyjątkowej pracy. Trwa ocena wniosków o dofinansowanie, projekty są też na bieżąco realizowane i rozliczane. Jednocześnie LAWP w Lublinie prowadziła działania, które miały na celu pokazanie i uświadomienie mieszkańcom Lubelszczyzny, że z funduszami unijnymi stykamy się każdego dnia.

**D**o początku grudnia Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie podpisała 1 993 umowy z beneficjentami i realnie wypłaciła ponad 922 mln zł. Na tym jednak nie koniec. Aktualnie trwa ocena wniosków z ostatnich konkursów. Podpisywane są też umowy z przedsiębiorcami, których projekty znalazły się na listach rezerwowych.

Ostatni rok to także czas intensywnej promocji efektów realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego. LAWP w Lublinie, odpowiedzialna za wdrażanie I i II Osi Priorytetowej w RPO, skupiła się na pokazaniu jak dzięki unijnym dotacjom rozwijają się firmy z regionu i jak korzysta z tego każdy z nas. Świetną okazją do zaprezentowania choć części z beneficjentów LAWP były zorganizowane w lipcu *Targi dla Przedsiębiorczych*. Setki odwiedzających osobiście przekonało się, że fundusze unijne dotyczą każdego z nas. Leczymy się w nowoczesnie wyposażonych gabinetach lekarskich, odpoczywamy w eleganckich i komfortowych hotelach, dbamy o urodę w ekskluzywnych salonach piękności. Możliwe, że nigdy nie skorzystalibyśmy z tych miejsc, gdyby nie środki europejskie z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Sporym zainteresowaniem cieszył się też konkurs filmów *Pokaż, jak korzystasz z RPO*. Mimo, że formuła konkursu wy-

magiała sporego zaangażowania – trzeba było nagrać atrakcyjny film – wpłynęło 14 produkcji, a stronę internetową odwiedziło blisko 10 tysięcy osób. Pierwsze miejsce w głosowaniu internautów zajęła Monika Kokoszka za produkcję dotyczącą firmy Aurum Film.

Nagrodę wręczono podczas wernisażu mobilnej wystawy zdjęć projektów realizowanych w ramach I i II Osi RPO. Otwierając ekspozycję wicemarszałek województwa lubelskiego Krzysztof Grabczuk podkreślał jak ogromne znaczenie dla regionu miało wsparcie, które otrzymali przedsiębiorcy z Lubelszczyzny z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Nowe miejsca pracy, bogatsza oferta oraz lepsza jakość usług. Przez ostatnich 7 lat dzięki środkom europejskim firmy z województwa lubelskiego unowocześniały swoje zaplecze, kupowały maszyny i technologie, wprowadzały na rynek nowe produkty lub usługi, prowadziły badania naukowe. Ich rozwój wpływał na cały region. Region ożywił się gospodarczo, wzbogacił o wiele inwestycji i stał się atrakcyjny dla biznesu.

Katarzyna Czyż-Brzuszkiewicz  
Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości  
w Lublinie

**Inwestycje i pomysły przedsiębiorców z Lubelszczyzny, uchwycone w kadrze aparatu, budziły sporą ciekawość**

**Targi dla Przedsiębiorczych 2013 i ich niezwykle gość – robot IURO, czyli z ang. Interactive Urban Robot – interaktywny robot miejski**



Wicemarszałek Krzysztof Grabczuk i Dyrektor LAWP Izabela Byzdra podczas otwarcia wernisażu zdjęć projektów dofinansowanych z Regionalnego Programu Operacyjnego



## Dane kontaktowe

Urząd Marszałkowski Województwa  
Lubelskiego w Lublinie  
Departament Regionalnego  
Programu Operacyjnego  
ul. F. Stefczyka 3b  
20-151 Lublin  
tel. 81 441 67 38  
fax 81 441 67 40

Punkt informacyjny  
tel. 81 441 67 50  
tel. 0 800 888 776  
(bezpłatna infolinia)  
www.rpo.lubelskie.pl  
e-mail: drpo@lubelskie.pl

Lubelska Agencja Wspierania  
Przedsiębiorczości w Lublinie  
ul. Wojciechowska 9a  
20-704 Lublin  
tel. 81 462 38 00  
fax 81 462 38 40

Punkt informacyjny  
tel. 81 462 38 31  
tel. 81 462 38 12  
www.lawp.eu  
e-mail: lawp@lubelskie.pl

Główny Punkt Informacyjny  
w Lublinie  
ul. Stefczyka 3b  
20-151 Lublin  
tel. 81 441 68 64  
fax 81 441 68 65  
www.feulubelskie.pl  
e-mail: kontakt@feulubelskie.pl

Lokalny Punkt Informacyjny  
w Białej Podlaskiej  
ul. Warszawska 14  
21-500 Biała Podlaska  
tel. 83 343 58 44  
fax 83 342 28 82  
e-mail: bialapodlaska@feulubelskie.pl

Lokalny Punkt Informacyjny  
w Chełmie  
pl. Niepodległości 1  
22-100 Chełm  
tel. 82 565 19 21  
fax 82 563 02 08  
e-mail: chełm@feulubelskie.pl

Lokalny Punkt Informacyjny  
w Puławach  
ul. Centralna 9  
24-100 Puławy  
tel. 81 886 61 26  
fax 81 886 61 27  
e-mail: pulawy@feulubelskie.pl

Lokalny Punkt Informacyjny  
w Zamościu  
ul. Partyzantów 94  
22-400 Zamość  
tel. 84 638 02 67  
fax 84 639 31 34  
e-mail: zamosc@feulubelskie.pl



**lubelskie**  
*Smakuj życie!*

*Bezpłatna infolinia RPO*

**800 888 776**

*www.rpo.lubelskie.pl*



**PROGRAM  
REGIONALNY**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**WOJEWÓDZTWO  
LUBELSKIE**

**UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO**

